



Sygn. akt I PK 111/11

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 lutego 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski (sprawozdawca)

SSA Maciej Piankowski

w sprawie z powództwa G. B.
przeciwko Funduszowi Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych Biuru
Terenowemu
o wypłatę świadczeń,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 lutego 2012 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych
z dnia 26 października 2010 r.,

**oddala skargę kasacyjną, odstępując od obciążenia powódki
kosztami postępowania kasacyjnego na rzecz strony pozwanej.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 marca 2010 r., Sąd Rejonowy - Sąd Pracy oddalił powództwo G. B. przeciwko Funduszowi Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych-Biuru Terenowemu o wypłatę świadczeń pieniężnych niezaspokojonych przez niewypłacalnego pracodawcę.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka w okresie od dnia 30 stycznia 1995 r. do dnia 15 kwietnia 1999 r. była zatrudniona na podstawie umowy o pracę u M. G. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Handlowo-Uslugowe "T." M.G. Działalność gospodarcza została zarejestrowana w Urzędzie Miasta S. pod numerem (...) i dotychczas nie została wykreślona z ewidencji. Wyrokiem zaocznym z dnia 14 sierpnia 2007 r. Sąd Rejonowy - Sąd Pracy zasądził od M. G. na rzecz powódki kwoty po 1.200 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem wynagrodzenia za poszczególne okresy miesięczne przypadające od stycznia 1996 r. do marca 1999 r. oraz kwotę 600 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem wynagrodzenia za kwiecień 1999 r. Wyrok ten uprawomocnił się z dniem 31 sierpnia 2007 r. Kolejnym wyrokiem z dnia 20 listopada 2007 r. (który uprawomocnił się z dniem 12 grudnia 2007 r.) Sąd Rejonowy - Sąd Pracy zasądził od M. G. na rzecz powódki kwoty 2.400 zł tytułem ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy oraz 4.800 zł tytułem odprawy pieniężnej. W sądzie gospodarczym nie został złożony wniosek o ogłoszenie upadłości M. G. W dniu 22 czerwca 2007 r. powódka złożyła w pozwanym Funduszu wniosek o uregulowanie należności pieniężnych przysługujących jej z tytułu zatrudnienia u M. G. Pismem z dnia 30 sierpnia 2007 r. pozwany Fundusz pozostawił ten wniosek bez rozpoznania. W dniu 29 stycznia 2008 r. powódka złożyła kolejny wniosek o wypłatę świadczeń pracowniczych tytułem: 1) wynagrodzenia za styczeń, luty i marzec 1999 r. w kwotach po 1.200 zł za każdy miesiąc, 2) wynagrodzenia za połowę kwietnia 1999 r. w kwocie 600 zł, 3) odprawy pieniężnej (4.800 zł) oraz 4) ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy (2.400 zł). Postanowieniem z dnia 29 grudnia 2007 r. Komornik Rewiru V przy Sądzie Rejonowym umorzył postępowanie egzekucyjne wszczęte na podstawie wyroku zaocznego z dnia 14 sierpnia 2007 r. w związku z bezskutecznością egzekucji. Analogicznym postanowieniem z dnia 22

czerwca 2009 r. komornik umorzył postępowanie egzekucyjne wszczęte na podstawie wyroku z dnia 20 listopada 2007 r. Pozwany Fundusz odmówił powódce wypłaty świadczeń, powołując się na brak podstawy prawnej do dokonania wypłaty w opisanych okolicznościach.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy uznał, że powództwo, w którym powódka żądała od Funduszu wypłaty należności tytułem wynagrodzenia za styczeń, luty i marzec 1999 r. (3.600 zł) oraz ekwiwalentu za niewykorzystany w 1998 r. urlop wypoczynkowy (2.400 zł) i odprawy pieniężnej (4.800 zł), jest bezzasadne. Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że powódka po raz pierwszy złożyła wniosek o wypłatę niezaspokojonych świadczeń pracowniczych w dniu 22 czerwca 2007 r., a więc w terminie określonym w art. 43 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (Dz.U. Nr 158, poz. 1121 ze zm.; dalej "ustawa z dnia 13 lipca 2006 r."). Na podstawie tego przepisu z wnioskiem o wypłatę niezaspokojonych świadczeń pracowniczych do dnia 30 czerwca 2007 r. mogły wystąpić tylko osoby, których roszczenia nie zostały dotychczas zaspokojone, pomimo istnienia prawomocnego wyroku sądu wydanego przeciwko byłemu pracodawcy. Warunek istnienia prawomocnego wyroku zasądzającego pracownikowi świadczenie od byłego pracodawcy musiał zostać spełniony do dnia 30 czerwca 2007 r., bowiem po tej dacie wnioski o wypłatę niezaspokojonych świadczeń pracowniczych nie podlegały realizacji. Sąd Rejonowy zauważył, że w dniu 30 czerwca 2007 r. (co wynika z akt spraw, jakie toczyły się pod sygnaturami 478/07/Z i 1113/07/Z) powódka jeszcze nie dysponowała prawomocnymi wyrokami, które potwierdzały jej prawo do otrzymania należności pracowniczych, o które wystąpiła do Funduszu. Skoro powódka nie spełniła warunku przewidzianego w art. 43 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r., to niemożliwe jest uwzględnienie jej wniosku w trybie przewidzianym w tym przepisie. Wobec niespełnienia przez powódkę warunków określonych w art. 43 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. Sąd pierwszej instancji analizował zasadność żądania w oparciu o przepisy art. 2 ust. 1, ust. 3-8 i ust. 12 tej ustawy, jednak ostatecznie doszedł do przekonania, że również i na tej podstawie prawnej Fundusz nie był zobowiązany do wypłaty żądanych przez powódkę świadczeń. Dodatkowo Sąd Rejonowy wskazał, że żaden z

obowiązujących przepisów prawa, nie nakłada na pozwany Fundusz obowiązku informowania wnioskodawcy ubiegającego się o wypłatę niezaspokojonych roszczeń pracowniczych o możliwości zgłoszenia w sądzie wniosku o ogłoszenie upadłości byłego pracodawcy bądź wniosku o wykreślenie byłego pracodawcy z ewidencji działalności gospodarczej. Taka informacja w wielu przypadkach byłaby bezprzedmiotowa z uwagi na upływ terminów, o których mowa w art. 12 ust. 3-6 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r.

Wyrokiem z dnia 26 października 2010 r., Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację powódki od wyroku Sądu pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji w pełni podzielił ustalenia faktyczne i ich ocenę prawną przyjęte w wyroku Sądu Rejonowego. Podkreślił, że art. 43 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. odnosi się do stanów faktycznych, które miały miejsce w całości w okresie obowiązywania poprzedniej ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (jednolity tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 9, poz. 85 ze zm.; dalej "ustawa z dnia 29 grudnia 1993 r."). To z kolei oznacza, że zarówno zakres świadczeń, jak i przesłanka ich wypłaty w postaci wystąpienia niewypłacalności pracodawcy, powinny być oceniane z punktu widzenia przepisów ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. w brzmieniu obowiązującym w okresie, za który roszczenia pracownicze nie zostały jeszcze zaspokojone. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji słusznie przyjął, że powódka nie mogła skutecznie dochodzić od pozwanego Funduszu wypłaty spornych kwot na podstawie art. 43 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r., skoro do dnia 30 czerwca 2007 r. jeszcze nie dysponowała prawomocnymi orzeczeniami sądowymi potwierdzającymi niezaspokojenie jej należności pracowniczych (pierwsze z orzeczeń uprawomocniło się 31 sierpnia 2007 r., a drugie 12 grudnia 2007 r., a więc po dacie określonej w art. 43 ust. 1 tej ustawy). Wbrew twierdzeniom powódki, w sprawie nie miał zastosowania przepis przejściowy ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. (art. 46), zgodnie z którym w sprawach wszczętych i niedokończonych przed dniem wejścia w życie ustawy (co nastąpiło 10 października 2006 r.) stosuje się przepisy dotychczasowe. Skoro ustawodawca nie wyjaśnił użytego w tym przepisie pojęcia "sprawy w toku", to Sąd Okręgowy przyjął, że dniem wszczęcia sprawy o zaspokojenie przez Fundusz roszczeń pracowniczych przysługujących od

niewypłacalnego pracodawcy, jest dzień, w którym został złożony wniosek przez syndyka, likwidatora lub pracownika o wypłatę świadczeń z Funduszu. Skoro pierwszy wniosek złożony przez powódkę w dniu 22 czerwca 2007 r. został zwrócony z powodu nieusunięcia braków formalnych, a drugi powódka złożyła dopiero w dniu 29 stycznia 2008 r. (czyli już po wejściu w życie nowej ustawy), to nie miał zastosowania art. 46 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r.

Od wyroku Sądu Okręgowego powódka wniosła skargę kasacyjną, w której zarzuciła naruszenie: 1) art. 43 ust. 1 oraz art. 46 ust. 1 w związku z art. 50 pkt 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r., wskutek wadliwego przyjęcia, że dniem wszczęcia sprawy o zaspokojenie przez Fundusz roszczeń pracowniczych niewykonanych przez niewypłacalnego pracodawcę jest dzień, w którym został złożony wniosek przez syndyka, likwidatora lub pracownika o wypłatę świadczeń z Funduszu oraz 2) art. 233 § 1 k.p.c., wskutek przyjęcia, że "nie może zostać uwzględniony fakt złożenia przez powódkę wniosku o wypłatę z świadczeń Funduszu, który został wobec nieuzupełnienia przez powódkę braków formalnych pozostawiony bez rozpoznania". W uzasadnieniu podstaw kasacyjnych powódka wywiodła w szczególności, że Sąd drugiej instancji wadliwie uznał jakoby dniem wszczęcia sprawy o zaspokojenie przez Fundusz roszczeń pracowniczych był dzień, w którym został złożony przez osobę uprawnioną wniosek o wypłatę świadczeń z Funduszu. Nadto błędne było ustalenie, że postępowanie w przedmiotowej sprawie zostało wszczęte dopiero w dacie złożenia przez powódkę drugiego wniosku o wypłatę świadczeń z Funduszu (w dniu 29 stycznia 2008 r.). Powódka wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego i orzeczenie do istoty sprawy przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od strony pozwanej kosztów procesu za wszystkie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Wskazując istotne zagadnienie prawne występujące w sprawie ("czy w odniesieniu do roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, w sytuacji gdy roszczenie było przedmiotem postępowania przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, możliwe jest dochodzenie roszczeń nie spełniających warunków w/w ustawy na podstawie

przepisów dotychczasowych?") oraz "z tożsamyh przyczyn" na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, powódka wniosła o rozpoznanie skargi na rozprawie.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie i zasądzenie od powódki kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Skarga kasacyjna podlega oddaleniu, bowiem powołana w niej podstawa naruszenia prawa materialnego (zarzuty obrazy art. 43 ust. 1 oraz 46 ust. 1 w związku z art. 50 pkt 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r.) okazała się niezasadna. Zgodnie z art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r., wypłata świadczeń z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych może nastąpić także na podstawie wniosku pracownika, byłego pracownika lub uprawnionych do renty rodzinnej członków rodziny zmarłego pracownika lub zmarłego byłego pracownika, zaś w postępowaniu wszczętym na podstawie takiego wniosku stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, za wyjątkiem przepisów dotyczących wydawania decyzji i postanowień (art. 18 tej ustawy). Już z treści tych przepisów wynika, że postępowanie służące dochodzeniu przez osobę uprawnioną należności pieniężnych realizowanych ze środków Funduszu (o wypłatę niezaspokojonych należności pracowniczych) jest postępowaniem odrębnym (toczącym się na innych zasadach) niż postępowanie, którego celem jest zasądzenie świadczeń pracowniczych od pracodawcy (powództwo byłego pracownika przeciwko byłemu pracodawcy o zapłatę należności wynikających ze stosunku pracy).

W myśl art. 43 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. (przepisu o charakterze przejściowym), osoby będące byłymi pracownikami lub członkami rodzin zmarłych pracowników lub zmarłych byłych pracowników, uprawnionymi do renty rodzinnej, których roszczenia pracownicze nie zostały zaspokojone przez syndyka, likwidatora lub byłego niewypłacalnego pracodawcę, pomimo prawomocnego wyroku sądu przeciwko tym podmiotom, mogą w terminie do dnia 30 czerwca 2007 r. wystąpić z

pisemnym wnioskiem do kierownika Biura Terenowego Funduszu o wypłatę świadczeń ze środków tego Funduszu z tytułu niezaspokojonych roszczeń w zakresie zgodnym z art. 6 i 6a poprzednio obowiązującej ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. w brzmieniu obowiązującym w okresie, za który roszczenia nie zostały zaspokojone. W orzecznictwie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2009 r., I PK 150/08, OSNP 2010 nr 17-18, poz. 212) przyjmuje się, że art. 43 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. jest przepisem intertemporalnym, lecz o innym charakterze niż art. 46 tej ustawy, bowiem jest przykładem tzw. regulacji *ad hoc*, a ze względu na szczególne okoliczności przepis ten reguluje stan rzeczy tymczasowo, na pewien ściśle oznaczony czas.

Z treści art. 43 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. wynikają dwie zasadnicze konkluzje. Po pierwsze, warunkiem skutecznego złożenia kierownikowi Biura Terenowego Funduszu przez osobę będącą byłym pracownikiem wniosku o wypłatę świadczeń pracowniczych niezaspokojonych przez byłego niewypłacalnego pracodawcę jest istnienie prawomocnego wyroku sądowego wydanego w sprawie toczącej się przeciwko byłemu pracodawcy (względnie przeciwko likwidatorowi tego pracodawcy lub syndykowi masy upadłości). Po drugie, wniosek taki powinien zostać złożony przez osobę uprawnioną w biurze Terenowym Funduszu w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30 czerwca 2007 r. Aby doszło do wypłaty świadczeń ze środków Funduszu w tym trybie musiały być spełnione łącznie obie powołane przesłanki. To zaś oznacza, że najpóźniej w dniu 30 czerwca 2007 r. musiałyby uprawomocnić się orzeczenie sądu stwierdzające istnienie obowiązku byłego pracodawcy zaspokojenia roszczeń przysługujących byłemu pracownikowi ze stosunku pracy. Dlatego też art. 43 ust. 4 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. wymaga, aby wniosek o wypłatę składany do kierownika Biura Terenowego zawierał określone załączniki, w tym przede wszystkim odpisy prawomocnego orzeczenia sądu oraz dokumentów potwierdzających bezskuteczność przeprowadzonej egzekucji sądowej lub bezskuteczność ich dochodzenia w postępowaniu likwidacyjnym lub upadłościowym prowadzonym wobec niewypłacalnego pracodawcy. Chodzi w tym zakresie o odpis prawomocnego wyroku zasądzającego od pracodawcy na rzecz pracownika należności ze stosunku pracy.

Z ustalonych w sprawie okoliczności wynika, że w dniu 30 czerwca 2007 r. powódka nie dysponowała dokumentami wymienionymi w art. 43 ust. 4 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. (a więc nie mogła ich dołączyć do wniosku o wypłatę świadczeń z Funduszu), gdyż w tej dacie jeszcze w ogóle nie istniał prawomocny wyrok sądu zasądający na rzecz powódki od jej byłego pracodawcy świadczenia pieniężne ze stosunku pracy. Pierwsze z takich orzeczeń (wyrok zaoczny z dnia 14 sierpnia 2007 r.) uprawomocniło się dopiero w dniu 31 sierpnia 2007 r., a więc po dwóch miesiącach od wyznaczonego przez art. 43 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. ostatecznego terminu do złożenia wniosku w Biurze Terenowym Funduszu. Tak więc należy przyznać rację Sądom obydwu instancji, że w ustalonych okolicznościach faktycznych, powódka - ubiegając się o wypłatę świadczeń od pozwanego Funduszu - nie spełniła warunków kumulatywnie przewidzianych w art. 43 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. Skoro do dnia 30 czerwca 2007 r. nie uprawomocniło się (żadne) orzeczenie sądu zasądające od byłego pracodawcy na rzecz powódki świadczenie ze stosunku pracy (podlegające ewentualnie zaspokojeniu ze środków Funduszu), to nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu to, że pierwotnie powódka złożyła w pozwanym Funduszu wniosek o wypłatę świadczeń (pozostawiony bez rozpoznania) w dniu 22 czerwca 2007 r., a więc jeszcze przed upływem terminu wyznaczonego w art. 43 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. Bezprzedmiotowy jest tym samym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który i tak nie mógł być wzięty pod uwagę przez Sąd Najwyższy, bowiem w postępowaniu kasacyjnym przedmiotem rozpoznania nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 46 ust. 1 (w związku z art. 50 pkt 1) ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. Powódka błędnie wywodzi, że skoro przed dniem 30 czerwca 2007 r. toczyło się przed sądem pracy postępowanie z jej powództwa przeciwko byłemu pracodawcy o zapłatę należnych świadczeń ze stosunku pracy (zakończone wydaniem już po dniu 30 czerwca 2007 r. prawomocnego wyroku uwzględniającego powództwo), to tym samym została "wszczęta i niezakończona sprawa" w rozumieniu art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. Zgodnie z tym przepisem (mającym charakter regulacji intertemporalnej), w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia

w życie ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. należy stosować przepisy dotychczasowe (a więc przepisy ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r.). Regulacja zawarta w art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. (a co za tym idzie przepisy poprzednio obowiązujące ustawy) nie mają jednak zastosowania do powódki, gdyż wystąpiła ona do Funduszu z wnioskiem o wypłatę niezaspokojonych świadczeń pracowniczych w dniu 29 stycznia 2008 r. (dotyczy to także wniosku z dnia 22 czerwca 2007 r. pozostawionego bez rozpoznania), czyli w dacie, w której obowiązywały już przepisy ustawy z dnia 13 lipca 2006 r., która weszła w życie z dniem 1 października 2006 r. Nie ma przy tym znaczenia, że objęte wnioskiem powódki świadczenia pieniężne dotyczą należności ze stosunku pracy za okres wcześniejszy (wymagalne w pierwszej połowie 1999 r.). Przez wszczęcie sprawy, o którym mowa w art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. należy bowiem rozumieć złożenie do Funduszu wniosku na podstawie art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r.

Pojęcie "sprawy wszczętej, a niezakończonych" w odniesieniu do ubiegania się o wypłatę niezaspokojonych świadczeń pracowniczych było przedmiotem kilku wypowiedzi w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego. W szczególności w uzasadnieniu uchwały z dnia 12 sierpnia 2009 r., II PZP 9/09 (OSNP 2010 nr 1-2, poz. 2) zwrócono uwagę, iż pojęcie "sprawa wszczęta" użyte w art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. nie zostało przez ustawodawcę wyjaśnione, co może nasuwać w praktyce wątpliwości, czy dniem wszczęcia sprawy o zaspokojenie przez Fundusz roszczeń pracowniczych niezaspokojonych przez niewypłacalnego pracodawcę jest dzień wystąpienia niewypłacalności pracodawcy, czy też dzień, w którym złożony został wniosek przez osobę uprawnioną (syndyka, likwidatora lub pracownika) o wypłatę świadczeń z Funduszu. Szczegółową i trafną analizę tego pojęcia przeprowadził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 sierpnia 2004 r., I PK 654/03 (OSNP 2005 nr 6, poz. 81). Dotyczy on wprawdzie identycznego pojęcia użytego w art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. o restrukturyzacji niektórych należności publicznoprawnych od przedsiębiorców (Dz.U. Nr 155, poz. 1287 ze zm.), ale ma pełne odniesienie do wykładni art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. Według tego wyroku, za sprawę wszczętą a niezakończoną przed datą wejścia w życie ustawy (w tym przypadku z dnia 30 sierpnia 2002 r. o

restrukturyzacji) należy uznać także sprawę, w której kierownik Biura Terenowego Funduszu odmówił przed tą datą stwierdzenia, że wniosek zgłoszony przez uprawnioną osobę obejmuje roszczenia podlegające zaspokojeniu ze środków tego Funduszu, lecz stwierdzenie to zostało po tej dacie skutecznie zakwestionowane w postępowaniu sądowym wszczętym na podstawie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. Pojęcie "sprawy wszczętej, a niezakończonych" nie może być bowiem wykładane w oderwaniu od przepisów ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych, określających procedury dochodzenia roszczeń przysługujących na jej podstawie. W myśl tych przepisów spory powstałe w związku z odmową wypłaty świadczenia pracowniczego ze środków Funduszu rozstrzyga sąd właściwy w sprawach z zakresu prawa pracy.

Wobec powyższego należy zwrócić uwagę na to, że ustawa z dnia 13 lipca 2006 r. (tak samo ustawa z dnia 29 grudnia 1993 r.) reguluje zasady, zakres i tryb ochrony roszczeń pracowniczych w razie niemożności ich zaspokojenia z powodu niewypłacalności pracodawcy (art. 1). W art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. chodzi o wszczęcie sprawy przed Funduszem o wypłatę niezaspokojonych roszczeń pracowniczych przez niewypłacalnego pracodawcę na podstawie poprzedniej ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. Tryb dochodzenia tych roszczeń był dwufazowy. W pierwszym etapie o charakterze administracyjnym (art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r.) postępowanie było wszczynane na wniosek uprawnionego podmiotu (art. 7 ust. 3 tej ustawy) i kończone przyznaniem świadczeń przez Fundusz lub odmową ich wypłaty (art. 8 ust. 1 tej ustawy). W razie odmowy wypłaty świadczeń, spór powstały w związku z tym był rozstrzygany przez sąd pracy (art. 8 ust. 2 tej ustawy). Można więc powiedzieć, że sprawa o wypłatę świadczeń z Funduszu była wszczynana przez złożenie wniosku a kończyła się (ewentualnie) prawomocnym wyrokiem sądu (tak w powołanym wyroku z dnia 25 sierpnia 2004 r., I PK 654/03). W każdym razie chodziło o sprawę o wypłatę świadczeń z Funduszu, a nie o sprawę (spór) między pracownikiem a pracodawcą o zasądzenie należności ze stosunku pracy. Zatem "sprawą wszczętą, a niezakończoną" w rozumieniu art. 46 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 13 lipca 2006 r. jest sprawa, która została wszczęta przez złożenie przed dniem 1 października 2006 r. (przed dniem wejścia w życie tej ustawy) wniosku o wypłatę świadczenia w

biurze Terenowym Funduszu przez osobę uprawnioną (byłego pracownika) i nie została przed tą datą ostatecznie zakończona (aż do ewentualnego wyroku sądu pracy). Z ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku wynika, że wniosek (oba wnioski) o wypłatę świadczeń został przez powódkę złożony w biurze Terenowym Funduszu po dniu 1 października 2006 r., wobec czego regulacja art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r., nie miała do niej w ogóle zastosowania, gdyż przed tą datą nie została "wszczęta sprawa" w rozumieniu tego przepisu.

Pomimo zamieszczonego w skardze kasacyjnej wniosku o jej rozpoznanie na rozprawie (art. 398¹¹ § 1 k.p.c.) została ona rozpoznana na posiedzeniu niejawnym, co jest zasadą. Wniosek o rozpoznanie skargi na rozprawie nie został bowiem przez skarżącą sformułowany w sposób kategoriyczny, lecz jako wniosek ewentualny. Ponadto, zagadnienie prawne, na które powódka powoływała się we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, nie występowało w sprawie. Potrzeba wykładni przepisów ustawy z dnia 13 lipca 2006 r., przy uwzględnieniu dotychczasowego orzecznictwa, nie uzasadniała zaś rozpoznania skargi na rozprawie.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., a z uwagi na szczególną sytuację osobistą i majątkową powódki, na mocy art. 102 k.p.c. postanowił odstąpić od obciążenia jej kosztami postępowania kasacyjnego należnymi stronie pozwanej.